

26 lipca 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(Syr 44,1.10-15) Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych według następstwa ich pochodzenia. Lecz ci są mężowie pobożni, których cnoty nie zostały zapomniane, pozostały one z ich potomstwem, dobrym dziedzictwem są ich następcy. Potomstwo ich trzyma się przymierzy, a dzięki nim - ich dzieci. Potomstwo ich trwa zawsze, a chwała ich nie będzie wymazana. Ciała ich w pokoju pogrzebano, a imię ich żyje w pokoleniach. Narody opowiadają ich mądrość, a zgromadzenie głosi chwałę.

(Syr 44,1.10-15)

Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych według następstwa ich pochodzenia. Lecz ci są mężowie pobożni, których cnoty nie zostały zapomniane, pozostały one z ich potomstwem, dobrym dziedzictwem są ich następcy. Potomstwo ich trzyma się przymierzy, a dzięki nim - ich dzieci. Potomstwo ich trwa zawsze, a chwała ich nie będzie wymazana. Ciała ich w pokoju pogrzebano, a imię ich żyje w pokoleniach. Narody opowiadają ich mądrość, a zgromadzenie głosi chwałę.

(Ps 149,1-6a.9b)

REFREN: Chrystus otrzyma tron ojca Dawida

Pan złożył Dawidowi niezłomną obietnicę,
od której nie odstąpi:
„Zrodzone z ciebie potomstwo
posadzę na twoim tronie”.

Pan bowiem wybrał Syjon,
tej siedziby zapragnął dla siebie.
„Oto miejsce mego odpoczynku na wieki,
tu będę mieszkał, bo wybrałem je sobie.

Wzbudzę tam moc dla Dawida,
przygotuję światło dla mego pomazańca.
Odzieję wstydem jego nieprzyjaciół,
a nad nim zajaśnieje jego korona”.

(Łk 2,25c)

Sprawiedliwi wyczekiwali pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nich.

(Mt 13,16-17)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy

wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

Komentarz

"Szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą".

Pan Jezus był człowiekiem cichym i pokornego serca (Mt 11,29), ale zarazem z całą jasnością nauczał, że jest najważniejszą osobą w ludzkiej historii, że jest Synem Bożym, którego przyjście stanowi przełom w całych ludzkich dziejach. O tym właśnie mówi dzisiejsza Ewangelia.

Wielu proroków i sprawiedliwych nie doczekało przyjścia Mesjasza - mówi Pan Jezus swoim uczniom - a wy Mnie możecie oglądać i słuchać.

Przejmująco pisze o tym autor Listu do Hebrajczyków. Wspominając wiarę sprawiedliwego Abla, i Noego, i Abrahama, Izaaka oraz Jakuba, powiada tak: "W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im obiecano, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali, uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi" (11,13).

W Ewangelii św. Jana jest ważne zdanie poniekąd paralelne do dzisiejszych słów Pana Jezusa. Zdanie to powiedział Pan Jezus do swoich przeciwników: "Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzął mój dzień - ujrzął i ucieszył się" (J 8,56). W zdaniu tym Pan Jezus nawiązał do starej opowieści żydowskiej wyjaśniającej znaczenia imienia Izaak. Izaak etymologicznie znaczy "zaśmiał się", "ucieszył się". Według tamtej opowieści, Abraham, kiedy wreszcie usłyszał konkretną obietnicę, że już za rok będzie miał syna (Rdz 17,17), w pierwszym odruchu serca ucieszył się, że jednak Mesjasz kiedyś się narodzi.

A wy jesteście tak szczęśliwi - powiada Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii do swoich uczniów - że Mnie możecie oglądać i słuchać i ze Mną przebywać.

Otóż do nas te słowa odnoszą się nie mniej, ale więcej. My już nie tylko możemy codziennie wsłuchiwać się w naukę naszego Zbawiciela, ale możemy Go kochać i uwielbiać jako naszego Pana zmartwychwstałego. Możemy nawet spożywać Jego Ciało.

o. Jacek Salij